

Sygn. akt V W 205/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 grudnia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku V Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Węgorzewie

w składzie:

Przewodniczący SSR Lidia Merska

Protokolant st. sekr. sąd. Danuta Betlej

w obecności oskarżyciela publicznego nadkomisarz Doroty Kondrusik

po rozpoznaniu w dniu 09 grudnia 2014 r., na rozprawie

sprawy przeciwko **J. B.**

synowi P. i W. z d. A.

ur. (...) w m. W.

obwinionego o to, że: W dniu 16 sierpnia 2014 roku około godziny 9:55 na trasie B. – B. (gmina B.) na drodze publicznej (droga powiatowa nr (...)), kierował rowerem marki J., będąc w stanie nietrzeźwości,

tj. o czyn z art. 87 §1 a kw

1. Obwinionego **J. B.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 87 § 1 a zw. z art. 24 §1 kw skazuje go na karę grzywny w wysokości 800 (osiemset) złotych.
2. Na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 624§1 kpk zwalnia obwinionego od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania w sprawie i przejmuje je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt V W 205/14

UZASADNIENIE

W dniu 16 sierpnia 2014r J. B. jechał rowerem na trasie B. – B. (gmina B.), było to około godziny 9.50. Wówczas za nim w patrolu zmotoryzowanym jechali policjanci – K. H. i R. K.. Policjanci zatrzymali do kontroli drogowej rowerzystę, którego poddali badaniu na stan trzeźwości. Urządzenie alkostop wskazało, iż J. B. o godzinie 9.59 miał we krwi zawartość alkoholu – 0,74 mg/l, a o godzinie 10.14 – 0,65 mg/l.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: notatki urzędowej k. 1, protokołu k. 2, zeznań świadków – K. H. k. 20v, R. K. k. 21, a także częściowo wyjaśnień obwinionego k. 20v.

Obwiniony J. B. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu wyjaśniając iż rower prowadził, na pewno nim nie jechał. Przyznał iż wracał do domu z zakupami, a alkohol spożywał w nocy. Zupełni inny przebieg zdarzeń podali policjanci – K. H. i R. K.. Podali, iż obserwowali obwinionego jadąc za nim radiowozem, nikt poza nim w tym czasie nie poruszał się tą drogą. Jednoznacznie stwierdzili, iż obwiniony jechał rowerem, wcale go nie prowadził. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego w tym zakresie, ponieważ przeczą im zeznania policjantów. Funkcjonariusze policji obserwowali obwinionego, a ponieważ jechał rowerem to przeprowadzili jego kontrolę. Przecież gdyby szedł prowadząc rower to w ogóle nie przeprowadzili by kontroli pieszego. Sąd ocenił zeznania świadków jako wiarygodne,

ponieważ zostały złożone przez funkcjonariuszy publicznych, po pouczeniu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań.

Reasumując przedstawione powyżej dowody Sąd doszedł do przekonania, iż obwiniony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu z winy umyślnej w zamiarze bezpośrednim. Obwiniony doskonale zdawał sobie sprawę, iż pił alkohol w nocy a mimo to zdecydował się na jazdę rowerem. Poza tym jego stan nietrzeźwości jest na tyle wysoki, iż na pewno zdawał sobie sprawę że jest pod działaniem alkoholu.

Odpowiedzialność za popełnienie czynu kwalifikowanego z art. 87§1 a kw ponosi ten, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem podobnie działającego środka, prowadzi na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu inny pojazd niż mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym.

Z treści art. 115§16 pkt 2kk wynika, że stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,25 mg/l. Obwiniony będąc w stanie nietrzeźwości kierował rowerem na drodze publicznej – drodze powiatowej nr (...) na trasie B. - B..

Zdaniem Sądu wymierzona kara grzywny w kwocie 800,00 złotych jest wystarczająco dolegliwa dla sprawcy i realnie pozwoli mu odczuć skutki jego postępowania. Obwiniony utrzymuje się z emerytury w kwocie 900zł, nie ma nikogo na utrzymaniu.

Sąd nie orzekł wobec oskarżonego środka karnego zakazu kierowania rowerami ponieważ jest to niecelowe – art. 87§4kw. Dotychczas nie był on karany, a orzeczenie tego środka byłoby nadmierną represją karną. Zauważyć należy, że orzeczenie środka karnego zakazu kierowania rowerami jest fakultatywne, a orzekanie go wobec obwinionego byłoby zbyt dużą dolegliwością ze względu na jego stan zdrowia.

Sąd zwolnił obwinionego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych albowiem jego sytuacja materialna nie pozwalała na ich uiszczenie.